

Muzeum Ziemi Kłodzkiej przed dużym wyzwaniem

Napisano dnia: 2020-01-18 16:12:42



KŁODZKO. W tym i przyszłym roku przed Muzeum Ziemi Kłodzkiej duże wyzwanie. Sprowadzi się do uczestnictwa w projekcie transgranicznym, dzięki któremu - za niemałe pieniądze - unowocześni swoją bazę i i usprawni działalność merytoryczną.

Bolesławieckie Muzeum Ceramiki od kilku lat promuje szlak rzemiosł "Via Fabrilis", który sukcesywnie wydłuża. W roku 2019 dotarło z nim na Kłodzczyznę oraz do Czech w ramach współpracy z Muzeum Ziemi Kłodzkiej i Muzeum Regionalnym w Jaromierzu. Zrodził się projekt tego współdziałania, sprowadzający się do unowocześnienia i modernizacji ich siedzib.



Kłodzkie muzeum od lat mieści się w budynku pojezuickim

- W przypadku naszego muzeum chcemy zająć się tematyką szklarstwa. Mamy bowiem stałą jego wystawę, która już nieco się zestarzała. Po prostu warto ją odnowić - zauważa dyrektor MZK **Krzysztof Miszkiewicz**. - Przy tej okazji podkreślił potrzebę odnowienia budynku pojezuickiego, w którym muzeum się mieści. Nie tylko okna czy elewacja są mocno wypracowane i pora je wymienić.

W związku z tym, że ze strony Kłodzka realizatorem projektu będzie gmina miejska, w ubiegłym roku burmistrz podpisał umowę o współpracy z wóldarzami Bolesławca i Jaromierza. Na Muzeum Ziemi

Kłodzkiej przypadała kwota 1 mln euro, w której udział finansowy miasta to raptem 15 proc.

- Aktualnie znajdujemy się na etapie rozpisania tzw. projektu realizacyjnego i okaże się komu przypadnie do prowadzenia ten remont - wskazuje dyrektor K. Miszkiewicz. - Obejme on wewnątrz pierwsze piętro budynku, a więc salę koncertową, Złoty Salon, pomieszczenie z ekspozycją szkła...



Dzięki transgranicznemu projektowi odświeży się również elewację budynku

Wspomniany projekt niesie ze sobą organizację warsztatów tematycznych i wymianę wystaw pomiędzy trzema partnerami w tych dwóch latach. Nie będzie to łatwe, gdyż wszystko nastąpi w czasie wymienionych przeobrażeń technicznych. Już teraz trzeba być przygotowanym na pewne utrudnienia, ale znając zaradność kłodzkich muzealników, dadzą się one pokonać.

Wartością dodaną tego projektu jest zapowiedź dalszej i bliższej współpracy z czeskim muzeum, z którym dotychczas MZK takiej okazji nie miało.

(bwb)